

PRZEWODNIK POWIATU ŻYWIECKIEGO

Miesięcznik poświęcony interesom powiatu.

Przedpłata wynosi z przysyłką pocztową 2 K. 30 hal. Wychodzi dnia 1-go każdego miesiąca. pojedynczy numer 20 h.

Zabłocie - Żywiec, dnia 1. lipca 1904

Reklamy i ogłoszenia przyjmuje Administracja i oblicza takowe po 2 hal. za słowo zwykłemi literami i tłustemi literami po 4 hal.

Motto „Różnij prawdę — o resztę nie pytaj“.

Nr 2

Popierajmy przemysł krajowy!

Rok V.

Wybory do Rady powiatowej.

Dzień 4. lipca b. r. będzie dla nas dniem bardzo ważnym. W nim to losy rozstrzygną, jacy ludzie przez lat sześć będą gospodarować w powiecie i jak będą gospodarować, na naszą korzyść, czy na naszą szkodę. Dzień ten rozstrzygnie o tych dwunastu zaufanych i pracowitych, którzy na pożytek powiatu, a nie dla swych korzyści, czy ambicji pracować będą się starać. Wybór jest rzeczą ważną, a dobry wybór nie zależy od tego, czy się z kim w stosunkach pokrewieństwa czy przyjaźni pozostaje, lub czy się z kim zabawia. Te względy powinno się usunąć na bok, a wybór osądzać tylko według tego, co wybrany jest w stanie zrobić i czy mu się zechce. Dlatego chcąc nie jednemu z wyborców ułatwić myślenie, a które nie wypadłoby równo, jednak, przez co głosy rozstrzeliłyby się, i co mogłoby wprowadzić najniepożądanych radców powiatowych, po dokładnem rozglądnięciu się w powiecie i po sumiennem zestawieniu godnych i jedynych kandydatów, zalecamy gorąco i prosimy jeśli wyborcom dobro powiatu nie jest obojętną rzeczą, aby w dniu 4. lipca 1904 roku głosowali, jak jeden mąż bez żadnych zmian i poprawek na następujących kandydatów: Szwed Wojciech z Pewli m. Mizia Wojciech z Jeleśni, Płowucha Józef ze Soli, Lippart Wojciech z Rayczy, Szczepański Stanisław z Zabłocia, Walatek Józef z Rychwałdu, Wajdzik Józef z Krzeszowa, Wajda Marcin z Łodygowic, Kotlarski Józef z Sporysza, Zyżański Michał ze Ślemienia, Gałuszka Franciszek z Cięciny, Białek Tomasz z Piętrzykowiec.

Listę ułożyliśmy szczerze i mamy nadzieję, że jeśli wyborcy posłuchają nas i będą głosować na tych kandydatów, których podajemy, gospodarka powiatowa będzie uczciwą, wzorową, korzystną i zmniejszy dużo tych niepożądanych rzeczy, które się wkradają. Dochodzą nas wieści że »pewien pan« wzywa do siebie wybitniejszych ludzi i agituje (w jaki sposób, to się domyślamy) przeciwko ludziom najpożądalszym w Radzie. Ten fakt, że »pewne sfery« żegnają się jak przed diabłem przed Szczepańskim ze Zabłocia i nie chciałyby go widzieć w Radzie, to łatwo rozumiemy, bo ostrzejszego krytyka a z drugiej strony obrońcę włościan, w całym powiecie nie ma. To powinno być właśnie takim argumentem dosadnym, że włościanie wszyscy bez wyjątku powinni głosować na Stanisława Szczepańskiego aptekarza ze Zabłocia. Strachów zaś bać się nie potrzebuje nikt z wyborców.

Otóż ostatnie słowo: Wyborcy włościanie! Nie bójcie się nikogo prócz Boga i głosujcie na kandydatów, których Wam podajemy. Czteroletnia działalność nasza, jak osądzicie sami, była uczciwa i zaufania godna, teraz pokażcie nam, że nam

wierzycie, a w zaufaniu do nas, wybieracie tych kandydatów których my wam podajemy, a którzy są: Szwed Wojciech z Pewli, m. Mizia Wojciech z Jeleśni, Płowucha Józef z Soli, Lippart Wojciech z Rayczy, Szczepański Stanisław z Zabłocia, Walatek Józef z Rychwałdu, Wajdzik Józef z Krzeszowa, Wajda Marciu z Łodygowic, Kotlarski Józef z Sporysza, Zyżański Michał z Ślemienia, Gałuszka Franciszek z Cięciny, Białek Tomasz z Piętrzykowiec a nie wściecie się głosować na takich trutniów politycznych jak Fijak i jego niewymrzałki.

Miasta wybierają trzech. Na kandydatów stawiamy: Adwokata Grabowskiego z Milówki, Adwokata Dr. Udzielę z Żywca i burmistrza ze Suchy Pawluszkiwieca. Wielki przemysł wybiera 5 członków. Proponujemy pp. Dr. Brodera, Wańka, Schwarza, Józefa Studenckiego i zarządcę hutę p. Singera.

Wielka posiadłość wybiera 6 członków. Pożądani byłiby pp. Dr. Bogdani, Dr. Raschke, ks Miodoński Drapella, Adamek i Drozd.

Przy tej sposobności natrącić musimy pytaniem, dlaczego p. Szczepański jako aptekarz — a więc przemysłowiec — opłacający bezpośrednich podatników więcej niż 200 Koron, nie został wpisany na listę wyborców z wielkiego przemysłu.

Wybory do Rady gminnej w Zabłociu.

Pokazało się, że cała lista wyborcza, jaką już w gminie sporządzono, musi być przerobiona, skutkiem czego I koło będzie miało tylko czterech wyborców, II jednak znacznie się powiększy, do trzeciego przejdzie dwóch panów, w pierwszym kole z tytułu stopnia akademickiego zaciągniętych — jako jednak do gminy nieprzynależnych — do trzeciego. Przy tych wyborach zanosi się na wiele protestów, niektóre dla wywołania rzeczy zasadniczych oprą się aż o trybunał administracyjny. Taki zasadniczy protest wnosi czterech inżynierów kolei państwowej, którzy mają pretensje być w pierwszym kole. Wychodząc z założenia, że urzędnik tam przynależny, gdzie służy, ci panowie mają zupełną rację, i według naszego zdania, im się pierwsze koło należy.

Radziliśmy — jak zawsze — by porządek i pożytek społeczny był wszędzie, więc i w zabłockiej gminie. Niechcemy nikogo odsądzać od godności, jednak musimy zwrócić uwagę wyborcom by znów kto nie potrafił nikomu nagonić Piotra.

Wywiązując się z obietnicy przedstawienia listy kandydatów do Rady gminnej w Zabłociu, proponujemy skład taki, jaki według sumienia uważamy za najodpowiedniejszy. I tak I koło: Dr. Junger, Dr. Blumenfeld, Dr. Broder, Schrötter, Barański, Munk Józef, Köhn i Klimond. II koło: Schwarz M., Szczepański Stanisław, Fussgänger, Seifter, Aufricht, Sanetra Jan ceg-

larz, Studencki Karol i Kluszak Józef. III koło: Biela Karol, Klusak Michał 29, Biel Szczepan, Habdas Jan, Czaniecki Baltazar, Hazuka Michał, Biel Jan, Pawlus Michał.

Gdy staniecie do urny wyborczej głosujcie wszyscy na tych kandydatów, którzy pokładanych w nich nadziei nie zawiodą.

Kłeska pożarów.

Obecny rok posuszny wzmógł liczbę pożarów. Zgorzały miasta Buczac, Dynów, Turka, zgorzały wiele i wsi, a setki zagród włościańskich poszły z dymem, nie rzadko wyprowadzając włościan w świat z dzia-dowską torbą. Z żalem, ale przynajmniej się musi, że w nieszczęściu tem, dużo winy sobie samym przypisać należy. Poślowie od lat już kilku wzywają rząd o zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego, ale rząd jeszcze nie opracował odpowiedniego projektu, i przymusu nie zaprowadza, a tymczasem krocie rocznie pożera ogień. Dopóki się tego nie uzyska, obowiązkiem każdego powinno być zabezpieczenie się od ognia w prywatnych towarzystwach, które są dość uczciwe i nie krzywdzą ubezpieczających. Nie kosztuje to wiele, rocznie kilka reńskich, a człek spokojnie spać może, bo gdy go kłeska pożaru nawiedzi, to towarzystwo asekurację zapłaci i można się jakoś poratować. Nie powinno nikogo braknąć przy asekurowaniu dobytku każdy to czynić powinien, nie chcąc popęłniać ciężkiego grzechu w obec siebie, w obec rodziny, nawet w obec społeczeństwa całego. Dlatego radzimy wszystkim: asekurujcie się od ognia i gradobicia, nie zaniedbujcie tego obowiązku, jeśli nie chcecie zostać kiedy prędzej czy później, żebrakami. —

Ważne dla wyjeżdżających do Ameryki.

Czytamy w Przyjacielu Ludu: »Koszta podróży z Europy do Ameryki i napowrót obchodzą nas, to jest wszystek lud polski, w wysokim stopniu. Przyjąwszy, że w roku 1903 odbyło tę drogę najmniej sto tysięcy Polaków z samej tylko Galicji, a że podróż ta koleją do portu i przez morze kosztowała przeciętnie 200 koron, liczymy, że zapłacili nasi wychodźcy towarzystwom okrętowym i kolejom w jednym roku 1903 olbrzymią sumę 20 milionów koron. — W rzeczywistości suma ta była znacznie wysza, bo trzeba doliczyć jeszcze koszta pobytu w porcie, przed odejściem okrętu, wydatki na rekwizyta podróżne, zakupywane po drodze i t. p. Wcale nie przesadzono koszta podróży n. p. z Krakowa do New Yorku wynosiły na jedną osobę ze wszystkim w roku 1903 około 240 koron.

Zważywszy, że z zaboru pruskiego i rosyjskiego wychodźstwo polskie do Ameryki było prawie tak samo liczne, jak z Galicji, można przyjąć na pewne, że w r 1903 zapłacił lud polski towarzystwom

Apteka Mra. Farm. Stanisława Szczepańskiego w Zabłociu-Żywiec poleca perfumy, mydła i wszelakie artykuły toaletowe wyrobu krajowego.

okrętowym i kolejom, tudzież kramarzom w portach, ogółem do sto milionów koron. Jest to tak wielka kwota, iż może zaważyć na budżecie nawet wielkiego państwa. Rzeczywiście koszt przewozu osoby przez morze (wikt, pościel, lekarze i t. p.) nie wynoszą więcej niż jakich 30 koron, a więc towarzystwa okrętowe zarobiły na wychodźstwie polskim w r. 1903 jakich 10 do 40 milionów koron!

Nie może nam być obojętnym pytanie, kto się wzbogacił tymi milionami z kieszeni ludu polskiego. Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że najmniej 75%, czyli trzy czwarte części tego zarobku dostało się niemieckim towarzystwom okrętowym, niemieckim kolejom, niemieckim kupcom. I tak: koleje niemieckie zarobiły na nas około 7 milionów koron, kupcy niemieccy za piwo, wódkę, tytoń, kufarki, husteczki, mydło i t. p. zagarnęli najmniej 2 miliony koron, za hotele i wikt w portach najmniej drugie tyle, to jest 2 miliony koron. A towarzystwa okrętowe za karty okrętowe pobrały od nas, skromnie licząc, 40 milionów koron! Tak, tyle milionów wepchaliśmy do kas odwiecznych naszych wrogów, prusaków, którzy poprzysięgli zagładę narodowi naszemu. Tyle milionów wepchaliśmy do kas prusaków, którzy gwałtem wyrzucają braci naszych z ziemi praocjów, którzy na każdym kroku wyzywają nas za »polskich świń«, którzy zabraniają nam mówić po polsku, a słysząc mowę naszą urągają nam. Czyż to nie zbrodnia z naszej strony, że podajemy wrogom naszym broń do mordowania nas, czyż to nie oczywiste samobójstwo? To jedno nam zostaje pocieszenie, że odpowiedzialność za tę zbrodnię nie spada na lud, lecz na sterników spraw krajowych, na klikę rządzącą. Ich obowiązkiem było dawno o tym pomyśleć, aby te miliony nie szły do kieszeni pruskiej. Ale jak wiele innych, tak i ten obowiązek »jaśni« zaniedbali. Prawda, oni nawet nie mogli temu przeszkodzić, boć przecie oni popierali przymierze Austrii z Prusami, a sprzymierzeńcowi nie można odbierać dochodów! — Klika rządząca napędzała emigrantów w ręce prusaków jeszcze i w ten sposób, że skutkiem utrudnień paszportowych wychodźcy zmuszeni jechać bez paszportów. Umykali czem rychlej za granicę, a więc do Myśłowic.

Ale zbliża się kres tym dochodom pruskim. Od trzech lat usilnie pracuje nad tem biuro podróży p. Zofji Biesadeckiej, w Oświęcimiu, która wyprawia wychodźców drogą na Antwerpię, a więc przez Belgję, a teraz przybywa bardzo poważny konkurent angielski, Towarzystwo Kunarda w Liwerpolu, którego zastępstwo na Galicję i Bukowinę objął p. Józef Eile we Lwowie. Towarzystwo Kunarda wyprawia swoje okręty do Tryjestu i z Tryjestu wprost przewozi podróżnych do New Yorku, tak, że ani pruskie koleje, ani pruscy kupcy, ani pruskie okręty nie już nie zarobią na tym wychodźcy, który podróżuje przez towarzystwo Kunarda. Coż więc więcej, towarzystwo to zniżyło cenę podróży znacznie, wyposażyło okręty we wszelkie wygody, tak, że podróż na tych okrętach jest daleko zdrowsza i bezpieczniejsza, niż na okrętach niemieckich. — Prusacy w strachu, zniżyli także cenę, ale Kunard upoważnił p. Eilego do stawiania takich cen, aby zawsze wypadły taniej, niż niemieckie. Dojarki Hamburg i Brema były jedynymi przewoźnikami wychodźców, to sama szyfka kosztowała 200 koron i wyżej, a teraz cena szyfki spadła prawie do połowy.

Wobec tego żaden wychodźca polski nie powinien już jechać ani na Hamburg, ani na Bremę, tylko przez Tryjest, albo przez Antwerpię lub Liwerpol. — W Tryjeście ma zbudować rząd austriacki wielkie domy dla pomieszczenia podróżnych.

Kronika.

Pamiętajmy o Towarzystwie

„Szkoły ludowej“!

Arcyksiążę Karol Stefan, z Rodziną i całym dworem zjedzie do Żywca w połowie lipca na pobyt letni.

Krakowski biskup — sufragen ks. A. Nowak odbył wizytację parafii żywieckiej i udzielał sakramentu św. bierzmowania. Ks. Biskup z bolem serca patrzył na stosunki i nieporządki w parafii, które się datują od długiego czasu, a których nowy proboszcz nie miał czasu jeszcze usunąć. Przyjmował też wiele deputacji, bardzo uprzejmie i z deputami rozprawiał długo i szczegółowo.

Sejm galicyjski zwołany rzeczywiście zostanie na koniec września. Przypominamy jeszcze raz, by przygotować zawczasu petycje, i uzasadnione wnioski na ręce posła Szweda lub posłów stronnictwa ludowego Stapinskiego, Bojki, Kremy lub Włodka.

Posel Jan Stapiński ma bawić przez dwa tygodnie na odpoczynku letnim w Zabłociu. Kiedy to będzie czy w lipcu czy dopiero w sierpniu dowiedzieć się będzie można w naszej redakcji już za dni kilka. Posel Stapiński ma wtedy zdecydować, kiedy mu czas pozwoli wypocząć po pracy i przed pracą dalszą.

Rok szkolny ukończono już w szkołach, jak co roku, uroczystie i rozdaniem świadectw i nagród. Ogólny wynik pomyślny.

Koło Pań towarzystwa „Szkoły Ludowej“ urządziło przedstawienie amatorskie na dochód czytelników ludowych. Odegrano niemiecką farsę Laufsa p. t. »Dom warjatów«. Gra amatorów była staranna i zadowalniająca w ogóle; wybitnie dobrze grali pp. K. i M., z pań zaś pp. G. i P. Akcja była nieco za powolna i często nie niżała się składnie, przez co ożywienie było jeszcze za małe. Dochód wynosił około 100 koron.

Towarzystwo „Szkoła Ludowej“ wydało marki, czyli nalepki, do przyklepania na listach i korespondentkach, gwoli dobrowolnego opodatkowania się, a z których pieniądze płynąć będą na oświatę ludu. Zwracamy jednak uwagę, że marek tych po stronie adresu na korespondentkach nalepić nie wolno, tylko po stronie korespondencyjnej. Kto się do tego nie zastosuje, może się narazić, że karta z tą marką oblepiona, może nie dojść adresata. Nalepki te można nabywać w handlu p. Piotra Bielewicza, który bezinteresownie podjął się sprzedaży tychże.

Zamiast wieńca dla śp. Romusia Hordyńskiego, zebrał p. inspektor Barański w gronie znajomych kwotę 12 koron 40 halerzy, na dar narodowy 3. maja.

Nadawczy urząd pocztowy w Zabłociu niebawem zostanie otwarty, i stanie się wygodą dla miejscowych kupców i przemysłowców. Będzie to tylko urząd — prawdopodobnie — przejściowy, albowiem wkrótce się pokaże, że Zabłocie daje dużo pocze do czynienia.

Kłęska posuchy daje się wszędzie coraz bardziej odczuwać. Przez maj i czerwiec prawie że nie było deszczu. Z wielu okolic nadchodzą doniesienia o niepomyślnym stanie jarzyn i wszelakich ogrodowizn. Trawy i łąki wypalone, zanika nadzieja zbioru siana. Kartofle również zapowiadają się bardzo mizernie. Zboże jare, kapusta — marnieją. Takiej posuchy nie pamiętają najstarsi ludzie. W zeszłym roku powódź, w tym roku posucha stała się kłęską elementarną.

Należy rychle pomyśleć o ratunku. Kłęska posuchy jako kłęska elementarna, uprawnia do żądania odpisu podatków i zapomogi od państwa i kraju. Niechże tedy włóścianie wezwiją wójtów do oszacowania strat i przedłożenia wykazów starostwu, a swoją drogą szykować petycje do Sejmu i Rady państwa. Ma rząd

na nowe armaty pół miljarda, to niechże znajdzie pieniądze i na posuszan.

Mszy polne zagrożone.

Rodak nasz p. Jan Danysz z Paryża, od lat już głębszy badacz nauk przyrodniczych, w ostatnich dniach właśnie, jak piszą do Dziennika Poznańskiego, otrzymał tytuł »Officier du mérite agricole«, w uznaniu zasług położonych około rolnictwa, i to właśnie za wynalezienie nowego środka przeciw myszom.

Środek ten jest hodowlą mikroba z rodziny pasterilorów. Odkryty i wyhodowany przez p. Danysza, został on opisany przezeń szczegółowo w rocznikach Instytutu Pasteura. Znajduje się już w sprzedaży pod nazwą »Mort aux Rats« (Śmierć szczurom.) Wytępienie myszy polnych za jego pomocą kosztuje około 5 franków na hektar.

Jedną z głównych i najcenniejszych jego zalet stanowi nieszkodliwość dla ludzi i zwierząt domowych. Truje on tylko myszy, udziela się od jednego zwierzątka drugiemu, i tym sposobem wywołuje wśród nich istną zarazę. Dostyc namoczyć kawałek chleba w roztworze owej trucizny i zostawić go w danym miejscu, aby zaraza rozwinęła się powoli wśród okolicznych myszy.

W początkach lutego bieżącego roku został wypróbowany środek Danysza przez dr. Roux i grono jego towarzyszy w departamencie Charente. Mysz polna jest tam jednym z najniebezpieczniejszych wrogów rolnictwa. Wyjątkowo dotkliwie spustoszenia poczyniły tam myszy w roku bieżącym. Ucierpiały od nich zarówno łąki, jak winnice i lasy. Ziemia usiana są tysiącem utworów i wązkich drożyn, wydeptane przez małe niszczycielki, które zdążyły już doszczętnie zniszczyć zasiewy jesienne zbóż i trawy — główne bogactwo tego departamentu.

Doświadczenia zrobiono na przestrzeni 1.200 hektarów. Użyto do tego około 1.900 butelek środka, 4.200 kg. chleba, 9.300 kg. owsa. Kawałki chleba, wielkości około 1 cm. sześciennego rozrzucono po całym polu, przeważnie około nor i drózek mysich. Po następnym zoraniu ziemi znajdowano tysiące otrutych myszy, niejednokrotnie po 10, 15 sztuk w jednej norze. W przybliżeniu około 95 procent myszy wytępiono na przeznaczonym polu.

Celem obliczenia otrutych myszy, na polu ogrodzonym, a zajmującym 1 hektar, policzono, a następnie zakopano wszystkie nory porobione przez myszy; było ich 12.484. Po upływie dwóch dni policzono nory na nowo wykopane przez myszy, było ich 1.304. Około tych nor porzucono namoczony w roztworze owies. Po ośmiu dniach nory zakopano, a potem policzono nory na nowo wyrte przez myszy: było ich tylko 37.

Na zasadzie pomyślnych tych wyników, minister rolnictwa wniósł do Izby projekt obowiązkowego wytępienia myszy przy zastosowaniu nowo wynalezionego środka w tych okręgach, gdzie tego żąda większość rolników. Większość będzie obliczana wedle rozmiarów posiadanej przestrzeni. (Poradnik Gospodarski.)

Gwałtowny Finlandji i gubernator tego kraju Generał Bobrików został zastrzelony. Zabójca zostawił list do cara, który jednak — zapewne — nie dojdzie rąk carskich, a w którym powiada carowi, że jest przez swych urzędników oszukiwany i fałszywie informowany, co do strasznych stosunków, jakie panują w Finlandji i Polsce i wzywa go, aby Kres temu położył, przyczem zapewnia o wiernopoddanstwie do osoby cesarza rosyjskiego. Bobrików został pochowany w Petersburgu.

Wojna rosyjsko-japońska coraz gorzej ukształtowała się dla Moskali. Ciągłe i ciągle biorą cięgi od Japończyków. W Rosji formalne przygnębienie i obawa powszechnej rewolucji, która z pewnością nastąpi, jeśli Moskale definitywnie pogromieni zostaną Japończycy są już panami

Apteka Mra. Farm. Stanisława Szczepańskiego w Zabłociu-Żywiec poleca

wypróbowane środki na odciski i brzytwki.

Korei i coraz bardziej i dalej wypierają moskali z Mandzuryi. Lada dzień oczekiwana jest ogromna bitwa, w której straty mogą dochodzić do 40 — a nawet 50 tysięcy ludzi. Przemysł i handel w Rosji i w Królestwie Polskiem ucierpiał wiele przez wojnę.

Lekarstwo na pijaków. W Norwegii, w kraju położonym na północ od Polski naszej, za pijaństwo wsadzają do kozy nie tak jak u nas. W areszcie dostaje pijak rano i wieczór miskę napełnioną winem, zamoczonym w nim zawczasu przez godzinę bochenkiem chleba. Pierwszego dnia więźnię zwykle połyka swoją porcyę dość chętnie, drugiego mniej już mu smakuje, a po 8 lub 10 dniach podawany pokarm odpycha ze wstrętem. Kuracja już skończona — pijak już zwykle nie powraca do swego nałogu.

Wycyfywanie wkładek oszczędnościowych W Warszawie powstał popłoch wśród klientów państwowej Kasy oszczędności, którzy hurmem rzucili się do wycyfywania swych wkładów. W ciągu ostatnich dni kilku podniesiono w Kasach oszczędnościowych banku państwa około 200.000 rubli. Przyczyną popłochu stały się rozsiewane wśród (uboższej) ludności wieści, jakoby skutkiem zawikłania na dalekim Wschodzie wszystkie umieszczone w kasach państwowych pieniądze użyte być miały na cele wojenne. Pogłoskom tym postanowił rząd położyć tamę przez przypomnienie za pośrednictwem dzienników miejscowych §. 2, ustawy państwowych Kas oszczędności, który głosi: „Rząd od-

powiada za całość kapitałów, powierzonych państwowym Kasom oszczędności. Kapitały te nie mogą być użytkowane na ogólne wydatki państwowe“.

Wypadki te charakteryzują wybornie nieufność do rządu rosyjskiego, jaka przeniknęła w Królestwie do najniższych warstw ludności. Nieufność ta zresztą ma swoje uzasadnienie w tem, że wszystkie oszczędności lokowane są przez bank państwowy w rencie państwowej, wskutek czego wszelkie komplikacje polityczne mogą istotnie odbić się fatalnie na właścicielach wkładek oszczędnościowych.

Kolej północna postawiła na swoim! Kolej północna zawiadamia, że ministerstwo kolejowe zgodziło się na podwyższenie niektórych taryf na kolei i cukier do wysokości taryf, obowiązujących na kolejach państwowych. Ulgi, przyznane dla pewnych towarów będą obowiązywały dopóty, póki takie same ulgi istnieć będą na kolejach państwowych.

Materje na uniformy wojskowe. Ministerstwo wojny zamierza wydać wzory materji na uniformy oficerskie, chcąc w ten sposób zapobiedz jaskrawym różnicom, jakie zachodzą często w umundurowaniu, szczególnie pod względem doboru barw. Wzory te, które ograniczać będą najjaśniejszą i najciemniejszą dozwoloną barwę każdego gatunku materji nabywać będą mogli interesanci wojskowych składach mundurów. Dotychczasowe przepisy, dotyczące umundurowania pozostają niezmiennione, przeto odpowiadające wydanym

wzorum zapasy materji mogą być i nadal użytkowane.

Walka o eksport nafty. Groźna dla eksportu naszej nafty zgranicą sprawa podwyższenia taryf kolejowych, załatwiona na razie została utrzymaniem na r. b. norm dotychczasowych. Rozpoczyna się natomiast zacięta walka dwóch konsorcjów finansowych, które nie zdołały się porozumieć, pomimo kilkakrotnych rokowań. Jednym jest towarzystwo berlińskie, założone z kapitałem 20 mil. marek przez „Deutsche Bank“ berliński i wiedeński „Bankverein“. Konsorcjum to rozporządza akcjami dwóch przedsiębiorstw naftowych; „Etoile Roumanie“ i Schodnicy i zamierza organizować bezpośrednią sprzedaż dla konsumentów. Natomiast konsorcjum austriackie z p. Mac. Garveyem na czele, mniej zasobne jest w kapitał, natomiast jako złożone z wytwórców, posiada więcej produktu i nie mogą się zgodzić na warunki grupy berlińskiej, podejmie eksport do Niemiec i Szwajcaryi na własną rękę, zwracając się jednak do handlarzy, nie zaś wprost do publiczności.

Odpowiedź R. dacji.

O S. »Dwie dusze« posła Bojki są do nabycia w redakcji »Przyjaciela ludu« w Krakowie ul. Szewska 26. I piętro.

A. K. Poseł Stapiński chętnie udziela wszystkim emigrantom wskazówek co do Ameryki, z czego każdy skorzystać powinien, kto się udaje za morze. Pozdrawiamy Pana serdecznie.

Młodocianą piękność

można uzyskać przez użycie Dra Werbera higienicznego wielokrotnie odznaczonego preparatu

Bonol - Krem - Pudr - Mydło

Uznany przez powagi lekarskie jako zupełnie nieszkodliwy i bardzo skuteczny środek.

do nabycia w większych aptekach, droguerjach, perfumerjach, a także w chem: laboratorj. Dra Werbera, Wiedeń VI. Dürergasse 19.

można obecnie nabywać także pojedynczo w aptece Stanisława Szczepańskiego w Zabłociu, L. Królikowskiego w Żywcu i u Józefa Werbera w Ispie.

Próbne posyłki franco za przysłaniem:

3 K: 3 sztuki w kartonie,

6 K: 5 sztuk w pięknym, luksusowym kartonie,

10 K: 7 sztuk w eleganckiej kasie.

Mydło-Bonol perfumowane
1 szt. 70 h., 3 szt. K 2.—

Puder-Bonol perfumowany
1 pud. po K 1.— i po K 2.—

Krème-Bonol nieperf.
w mał. tub. 60 h., wielk. tub. K. 1.

Krème-Bonol perf.
w mał. tub. 70 h. w wielk. tub. K. 1.20

Szanowny Panie Doktorze!

Jestem tak zachwycona skutkiem pańskiego mydła, pudru i kremu „Bonol“, że teraz będę wyłącznie tylko pańskich używała preparatów:

Z szacunkiem

Hansi Jarno-Niese.

Kochany Panie Doktorze!

Od dłuższego już czasu używam pańskich preparatów „Bonol“ — kremu, mydła i pudru — ku memu największemu zadowoleniu. Wyświadczają mi one ogromne przysługi przy pielęgnowaniu rąk i cery twarzy. Potwierdzam to na pańskie życzenie i obiecuję zostać wierną pańskim doskonałym wyrobom. Selma Kurz



S. TIRAS w ANDRYCHOWIE I. 59 rynek.

Poleca wyrobu własnego

Czernidło szewskie i smarowidło na skóry.

Ceny bardzo przystępne!

Zomówienia skutecznie odwrotnie.

Kółka rolnicze pobierają i uznają wyroby te za doskonałe.

WYRÓB KRAJOWY!

Proszę tylko żądać mydła

Munka z „nosorożcem“ lub „kosą“

wyrobu

pierwszej galic. parowej fabryki mydła i świec

S Z Y M O N A M U N K A

W ŻYWCU.

(ZAŁOŻONEJ W R. 1848.)

Kto używa jędrnego mydła z »nosorożcem« lub »kosą« ten wiele oszczędza.

Próbki i cenniki darmo!



Największy cud. tego stulecia

jest zegarek kieszy: Anker syst: Roskopf dorze uregulowany

2 złr. 50 ct.

w pięknej kopercie

2 złr. 95 ct.

w czarnej kopercie

3 złr. 25 ct.

Wrazie niespodobania przyjmuję napowrót i zwracam pieniądze. Na żądanie wysyłam wielki cennik ilustrowany zegarów, wyrobów jubilerskich, towarów z chińskiego srebra, instrumentów muzycznych opłatanie.

F. PAMM,
Kraków Zielona 3.

Znane polskie kielbasy delikatne tudzież szynki surowe i wędzone po tanich cenach, tak częściowo jakoteż hurtem, każdego czasu u

Franciszka Studenckiego

w Ispie.

Wysyłka pocztą i koleją odwrotnie codziennie.

L. Frommowitz w Zabłociu

poleca swój bogato zaopatrzonej skład mąk i wiktuałów, również towarów korzennych tak hurtownie jak i częściowo po cenach przystępnych.

WĘGLE kamienne

B. Glücksmann w Ispie koło Żywca,

Taniej jak w Bielsku i wygodnie

bo na spłaty i na miejscu

młockarnie, sieczkarnie, pompy, wszelkiego rodzaju, sikawki wszelkie maszyny rolnicze własnego wyrobu poleca

Zygmunt Rübner w Zabłociu

pracownia maszyn i warsztat ślusarski.

Każdy więc rolnik nie potrzebując zaraz kupować niechaj ogląda u mnie wyroby i przekona się o taniości.

Apteka Mra. Farm. Stanisława Szczepańskiego w Zabłociu-Żywiec poleca środki do tuczenia bydła.

Angielskie akc. Towarzystwo

„Cunard“

w Liwerpolu

przewozi najtaniej i najwygodniej, pasażerów i towary
z Tryjestu do Nowego Yorku

Najbliższe parowce odchodzą z Tryjestu

„Panonia“ dnia 9. lipca 1904

„Ultonia“ „ 11. „ „

„Slavonia“ „ 25. „ „

Zastępstwo dla Galicyi z W. Ks. Krakowskiem

Józef Eile

Lwów, Brajerowska 6.

Foncière

Peszteński Zakład Ubezpieczeń

założony w roku 1864

Generalna Agencja dla Galicyi i Bukowiny

w Lwowie ul. Akademicka 28

Pełnowpłacony kapitał akcyjny . . . K 3,000.000

Kapitał rezerwowy „ 17,000.000

Roczne dochody z premij „ 10,000.000

Ogólny fundusz gwarancyjny wynosi
zwyż K 30 000.000

Taryfy Foncière są mierne warunki bardzo
korzystne

Ubezpieczenia od ognia

Ubezpieczenia na dożycie pewnego wieku

Ubezpieczenia na wypadek śmierci

Ubezpieczenia posagów dla dzieci

Ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków

Ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem.

„Foncière“

przyjmuje zgłoszenia przez Agencję powiatową u

ADOLFA WERBERA

w Zabłociu przy Żywcu.

Jakób Better,

zegarmistrz i jubiler

w ŻYWCU i w BIAŁEJ

Isep, gł. ulica 26.

poleca swoje bogato zaopatrzone składy, w towary złote i srebrne, zegary i przybory optyczne, (w Żywcu także maszyny do szycia, rowery i instrumenta muzyczne,)

w wielkim wyborze i po najtańszych stałych cenach.

W obydwóch miastach urządziłem warsztaty, w których pod gwarancją trwałości wykonania, uskuteczniłem wszelkie naprawy bardzo tanio.

W tem miłem przekonaniu, że szanowna P. T. publiczność potrafię zadowolnić, najuprzejmiej się polecam.

JAKÓB BETTER,

jubiler i złotnik w Żywcu i w Białej



RAFAEL ENOCH

zegarmistrz i jubiler w Zabłociu, otworzył sklep w domu p. S. AUFRICHTA poleca zegary, zegarki i różne towary jubilerskie po możliwie umiarkowanych cenach.

Józef Kuciara

krawiec męski, cywilny i wojskowy w Żywcu.

poleca swoją pracownię Krawiecką, ręcząc za dobrej materje, oraz za modny i elegancki krój.



Józef Miodoński,

krawiec w Żywcu

poleca świeży transport materji wiosennych i letnich w dużym wyborze i po cenach bardzo przystępnych, według najnowszych żurnali wykonując roboty krawieckie.



Dom

murowany piętrowy (w Żywcu rynek) pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji.

Sklep

Z PIEKARNIĄ

oraz mieszkaniem tanio do wynajęcia Wiadomość w Admin.



Sztuczny nawóz

„Tomasyna“

kajnit

i mąka kościana

najlepszy i najtańszy środek, do poprawy nieurodzajnych gruntów do nabycia

u B. LERMERA

w Zabłociu,

naprzeciw dworca kolejowego.



HURTOWNY HANDEL WIN

Fabryka rosolisów, likierów i rumu

B. Stajera i Syna

w Milówce

poleca swoje wyroby, a szczególnie wódkę pod nazwą:

„Barania góra.“

Wina włoskie prawdziwe pod gwarancją po 40 h. za litr.

Popierajmy swoich!

Trzy razy tyle mleka co zwykle. dają krowy, jeśli się im daje

Proszek holenderski

wyrobu Szczepańskiego

do paszy ze solą według przepisu. Paczka kosztuje koronę, 10 paczek za 10 koron opłatnie.

Żrą lepiej, tuczą się i nie ulegają zarazie, świnie jeśli się im daje

Zabłocki proszek dla nierogacizny

wyrobu Szczepańskiego

do żarcia — według przepisu przyczem nabierają apetytu do bądźjakiej strawy.

Paczka 60 hal. wraz ze sposobem użycia.

Codziennie przychodzą podziękowania za skuteczność tych środków, od osób, które używają obecnie stałych wyrobów w gospodarstwie.

Wysyłki uskutecznią natychmiast:

Apteka mag-farmacji

Stanisława Szczepańskiego

w Zabłociu przy Żywcu.

MAX BETTER w BIAŁEJ

(Hotel Centralny)

poleca swój warsztat reperacyjny

zegarków, zegarów i maszyn, jak również skład zegarów — po cenach bardzo umiarkowanych.

Józef Forner

Fabryka wody sodowej

SPORYSZ ad ŻYWIEC.

Fornera woda sodowa wpływa korzystnie na wydzielanie soku żołądkowego i na ruchy jelit.

Fornera woda sodowa wzmacnia podczas ogólnego osłabienia lub zmęczenia.

Fornera woda sodowa gasi pragnienie wśród upałów i gorączki.

Fornera woda sodowa jest dalej bardzo dobrym środkiem dla podniesienia apetytu.

Fornera woda sodowa jest dobrą wreszcie dla usunięcia gnuśności jelit.

Apteka Mra. Farm. Stanisława Szczepańskiego w Zabłociu-Żywcu poleca opaski przepuklinowe i przyrządy chirurgiczne wszelkiego rodzaju.